

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania M. M.
od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 października 2023 r.,
zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 21 grudnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1536/21, III WSC U 123/22,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.**

[mc]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 21 grudnia 2022 r., III AUa 1536/21, w sprawie z odwołania M.M. od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie o wysokość emerytury policyjnej, w punkcie I. odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 11 lipca 2022 r., III AUa 1536/21, w punkcie II. odrzucił skargę kasacyjną odwołującego z 16 grudnia 2022 r. złożoną wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu.

W sprawie tej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z 11 lipca 2022 r. oddalił apelację odwołującego od wyroku Sądu Okręgowego z 8 czerwca 2021 r. Jego odpis został doręczony skarżącemu 9 lipca 2022 r. Odwołujący w przepisany termin złożył wniosek o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. Odpis wyroku z uzasadnieniem został mu doręczony 23 września 2022 r.

W dniu 3 grudnia 2022 r. jego pełnomocnik wniósł skargę kasacyjną. Skarga ta została odrzucona postanowieniem Sądu Apelacyjnego z 7 lutego 2022 r. z powodu uchybienia terminu do jej wniesienia. Pełnomocnik skarżącego nie zaskarżył tego postanowienia, natomiast 15 grudnia 2022 r. wniósł o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej dołączając kolejną skargę kasacyjną. Skarżący wskazał, że uchybienie terminu wyniknęło przez pomylenie przez niego kopert z przesyłką zawierającą odpis wyroku z uzasadnieniem z kopertą zawierającą informację o możliwości wglądu w akta.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny w pierwszym rzędzie odrzucił wniosek pełnomocnika odwołującej o przywrócenie terminu do złożenia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 11 lipca 2022 r., a następnie uznał, że skarga kasacyjna od tegoż wyroku podlegała odrzuceniu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że zgodnie z art. 398⁵ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej. Z oczywistych przyczyn skarga kasacyjna wniesiona powtórnie uchybia temu terminowi skoro już pierwotna była spóźniona i została z tej przyczyny prawomocnie odrzucona, a Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do przyjęcia ponownie wniesionej skargi kasacyjnej do rozpoznania uznając, że brak było uzasadnionych przesłanek do usprawiedliwienia przyczyn uchybienia terminu dla pierwotnie wniesionej skargi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opóźnienie we wniesieniu skargi kasacyjnej z 3 grudnia 2022 r. wynikało z zawinionego zaniedbania skarżącego, który pomylił (jak sam przyznał we wniosku o przywrócenie terminu) koperty, a gdyby dołożył należytej staranności w tak ważnej sprawie procesowej jak przedmiotowa do pomyłki by nie doszło.

Dalej Sąd Apelacyjny wskazał, na ugruntowane stanowisko judykatury, jeśli chodzi o możliwość przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej, które kładzie nacisk na zachowanie przez strony należytej staranności i wykazanie dbałości o własne interesy. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 23 listopada 2005 r., II CZ 103/05 (LEX nr 188555) stwierdził, że na stronie zobowiązanej do dokonania czynności procesowej ciąży obowiązek zachowania należytej staranności, której miernikiem jest obiektywnie oceniana staranność, jakiej można wymagać od strony właściwie dbającej o swoje interesy procesowe. Uchybienie w tym względzie, spowodowane nawet lekkim niedbalstwem, narusza obiektywny miernik staranności i stanowi podstawę do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, skoro nawet lekkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności w terminie (art. 168 § 1 k.p.c.).

W ocenie Sądu uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy zachowaniu się strony nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, a przy ocenie braku winy przyjmuje się miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od człowieka przejawiającego dbałość o swe własne, życiowo ważne sprawy, odnosząc go do całokształtu okoliczności danej sprawy. Brak winy w niedokonaniu w terminie czynności procesowej przyjmuje się wówczas, gdy wystąpiły przeszkody niezależne od strony. Wskazał przy tym, że pomylenie kopert jest nie może być przykładem sytuacji niezależnej od strony, w tym przypadku od skarżącego kasacyjnie. Zauważył przy tym, że skarżący powołuje się na zaświadczenie lekarskie z 13 grudnia 2022 r. wskazujące na różne schorzenia skarżącego, w tym przebyty Covid 19, jednakże brak jest w nim informacji kiedy przebył on Covid-19 i że ma z tego powodu powikłania i jakie, co w ocenie Sądu głośłownie sugeruje uzasadnienie wniosku. Sąd Apelacyjny wskazał, nie trzeba wiedzy medycznej, aby stwierdzić na podstawie doświadczenia życiowego, że nadciśnienie, miażdżyca, choroby krążka międzykręgowego, przewlekłość zaporowa płuc nawet zaburzenia snu miały taki wpływ na skarżącego, że nie mógł on zachować należytej staranności akurat w tej jednej kwestii procesowej skoro dotychczas brał czynny udział w procesie i dochowywał terminowo czynności. Przedłożone zaświadczenie lekarskie nie mogło stanowić również argumentu usprawiedliwiającego pomyłkę skoro nie wynikało z

niego nawet kiedy poszczególne schorzenia miały miejsce, a szczególnie czy wystąpiły w krytycznym czasie, jakie było czy jest ich nasilenie. Przede wszystkim jednak wymienione w zaświadczeniu schorzenia wynikają raczej z subiektywnego wywiadu lekarskiego i nie zostały potwierdzone żadnymi wynikami lekarskimi. Stwierdzenie, że pacjent wymaga opieki również jest zbyt ogólne. Nie wiadomo z niego o jaką opiekę chodzi. Dlatego też Sąd Apelacyjny uznał, że dołączone zaświadczenie nie było miarodajne w ocenie sytuacji skarżącego w rzeczonym czasie. Skarżący nie przedłożył Orzeczenia WZON z którego wynikałoby, że wymaga opieki osoby trzeciej lub decyzji ZUS z której wynikałoby, że otrzymuje dodatek pielęgnacyjny jako osoba niezdolna do samodzielnej egzystencji.

Biorąc powyższe pod uwagę, skoro skarżący kasacyjnie w myśl art. 168 § 1 k.p.c. nie wykazał, że uchybił przedmiotowemu terminowi bez swojej winy, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do jego przywrócenia i w konsekwencji skarga kasacyjna dołączona do wniosku podlegała odrzuceniu.

W zażaleniu pełnomocnik skarżącego zaskarżył postanowienie Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie oraz o poddanie kontroli postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej oraz przywrócenie powodowi terminu do jej złożenia.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie art. 168 k.p.c. przez niezastosowanie, mimo zaistnienia ku temu podstaw, polegających na niedokonaniu przez stronę w terminie czynności procesowej bez swojej winy oraz uprawdopodobnieniu okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej w związku ze złym stanem zdrowia, oraz art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. nieuzasadnione przyjęcie, iż opóźnienie we wniesieniu skargi kasacyjnej wynikało z zawinionego zaniedbania, podczas gdy skarżący w toku postępowania dochowywał należytej staranności oraz nietrafne przyjęcie, iż schorzenia skarżącego wskazane w zaświadczeniu z 13 grudnia 2022 r. nie uzasadniają przywrócenia terminu do wniesienia skargi kasacyjnej i nie są miarodajne w ocenie sytuacji skarżącego w rzeczonym czasie, podczas gdy przedmiotowe pismo stanowi dokument medyczny wystawiony przez specjalistę a powikłania związane z przebyciem Covid-19 stanowią wiedzę powszechnie znaną.

W odpowiedzi na zażalenia organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od skarżącego na rzecz organu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się zasadne.

Zarzuty skargi kasacyjnej dotyczą zasadniczo naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 168 k.p.c. i art. 233 k.p.c.

Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Natomiast stosownie do art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Pomocniczo w zażaleniu powołano się na przepis art. 169 k.p.c. i art. 477⁹ § 3 k.p.c.

W sprawie istotą sporu było ustalenie, czy opóźnienie we wniesieniu skargi kasacyjnej wynikało z zawinionego, czy też nie zawinionego zaniedbania M.M., polegającego na pomyłce kopert. W tym zakresie, w ocenie Sądu odwoławczego nie dochował on należytej staranności, zaś w ocenie skarżącego, przedmiotowe zaniedbanie wynikało ze stanu zdrowia spowodowanego przebiegiem infekcji koronawirusem SARS CoV-2 w związku z pandemią COVID-19.

Zdaniem Sądu Najwyższego, skarżone rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego w warunkach okoliczności niniejszej sprawy, uwarunkowań i okoliczności osobistych leżących po stronie skarżącego oraz w warunkach i okolicznościach od niego niezależnych, a głównie spowodowanych nadzwyczajnym stanem funkcjonowania społeczeństwa w wyniku ogłoszenia stanu pandemii i działania koronawirusa SARS CoV-2 było nieprawidłowe. Wskutek działania okoliczności nadzwyczajnych, zdaniem Sądu Najwyższego, skarżący z powodu zaburzeń spowodowanych infekcją wirusową mógł zaniedbać istotną w sprawie okoliczność, jaką jest dochowanie przewidzianego prawem terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. W dotychczasowym przebiegu postępowania skarżący przykładał się skrupulatnie do swoich działań i czynności. Wystąpienie takich nadzwyczajnych okoliczności w rozpoznawanej sprawie wyczerpuje, zdaniem Sądu Najwyższego

przesłankę konieczności indywidualnego podejścia do przedmiotowej sprawy. Gdyby bowiem stan pandemii nie występował, skarżący, w zwykłych okolicznościach, występując w sprawie jak dotąd, bez obciążenia skutkami koronawirusa – najprawdopodobniej dochowałby terminu procesowego. Skarżący podnosi, że w okresie dokonywania doręczeń obydwu korespondencji, czyli uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu oraz zgody na wgląd w akta sprawy – zmagał się z problemami zdrowotnymi. Sąd odwoławczy nieodpowiednio zinterpretował treść zaświadczenia lekarskiego, świadczącego o schorzeniach skarżącego wywołanych infekcją wirusową oraz zignorował publicznie znane konsekwencje takiej infekcji, związane m.in. z występowaniem dość licznych przypadków tzw. „mgły mózgowej, covidowej”. Nadzwyczajne okoliczności, niezwykle rzadko występujące w naszym kraju, a powodujące powszechnie znane komplikacje zdrowotne odczuwane w związku z zakażeniem SARS CoV-2 uzasadniały po stronie skarżącego w jego indywidualnym przypadku realizację przez Sąd odwoławczy dyspozycji normatywnej z art. 398⁵ § 1 k.p.c.

Końcowo nadmienić należy, że wskutek wydania niniejszego rozstrzygnięcia otwarta zostaje droga do weryfikacji orzeczenia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

[mc]

[ał]